

Podobnie jak Simplicio, wygląda ostatnio historia Juana. Brazylijczyk nie był przez dłuższy czas brany pod uwagę przez Luisa Enrique i stał się przedmiotem wielu plotek transferowych. W niedzielę w Neapolu zaliczył tak jak Simplicio świetny występ i został wybrany przez wiele portali do składów kolejki. Wywiadu dla *gazzettagiallorossa.it* udzielił agent piłkarza, Michele Gerbino.

Jaka jest sytuacja kontraktowa twojego klienta?

- Juan ma kontrakt, który wygasa w 2013 roku i zamierza go wypełnić. Jest w Romie i pozostaje w Romie.

Otrzymałeś oferty dla Juana?

- Od długiego czasu otrzymuję oferty dla Juana. To mocny piłkarz i pożądanym przez wielkie kluby, jednak powtarzam, czuje się świetnie w Romie i nie ma zamiaru zmieniać otoczenia. Dlatego też, nigdy nie braliśmy pod uwagę napływających ofert.

Jakie ma relacje z Luisem Enrique?

- Bardzo dobre, szanują siebie i nie ma absolutnie problemów. Trener i zawodnik pracują razem, aby wrócić do pierwszego składu. Niestety, czerwona kartka we Florencji spowolniła ten proces. Przeciwnie Napoli był bohaterem świetnego występu.

Więc wykluczasz problemy z Luisem Enrique?

- Wykluczam kategorycznie. Powtarzam, że ma bardzo dobre stosunki z trenerem.

Ile jest prawdy w zainteresowaniu Flamengo?

- Z naszej strony nie ma w tym prawdy. Doszło do nieprzyjemnej sytuacji. Pewien agent, którego nazwiska nie podam, wysłał e-mail do Flamengo, gdzie podał, że ma w ręku pozwolenie ze strony Romy do sprzedania brazylijskich graczy, Juana, Cichinho i Simplicio. Jestem absolutnie pewien, że Roma jest obca tej inicjatywie i są gotowi do podjęcia działań na odpowiednich forach wobec tej osoby.

Jednak w Brazylii dali dużo wiary w te pogłoski...

- To prawda, brazylijska prasa wymieniała się tą wiadomością. Juan jest w Brazylii idolem. Ponadto prezydent Amorim nigdy nie ukrywał doceniania mojego klienta, jednak nic poza tym.

Jak zintegrował się z argentyńską kolonią w Romie?

- Juan ma doskonałe relacje z Nicolasem Burdisso, które wykraczają poza pracę. Poza tym czuje się również dobrze w otoczeniu Heinze i pozostałych Argentyńczyków. To cichy i wykształcony chłopak, charakterem podobny do Aldaira, dzięki czemu z łatwością dogada się z każdym.

Jako ekspert brazylijskiego futbolu, którego zawodnika polecilibyś Sabatinemu?

- Zawodnikiem, który mi się podoba i myślę, że może zmienić pozytywnie zespół jest Casemiro. Moim zdaniem jest graczem klasy światowej. Przypomina mi młodego Emersona, który przechodził z Brazylii do Niemiec. Jest bardzo młody, ale już dojrzały w głowie.

Możliwość, że Juan przedłuży kontrakt?

- Powtarzam. Czuje się dobrze w Rzymie, nie byłoby problemu, jednak to pytania nie do mnie, a do Sabatiniego.

Reprezentacja?

- W chwili obecnej nie wchodzi w plany selekcjonera Mano Menezesa, jednak jeśli trener go powoła - odpowie na to.

Autor: abruzzo